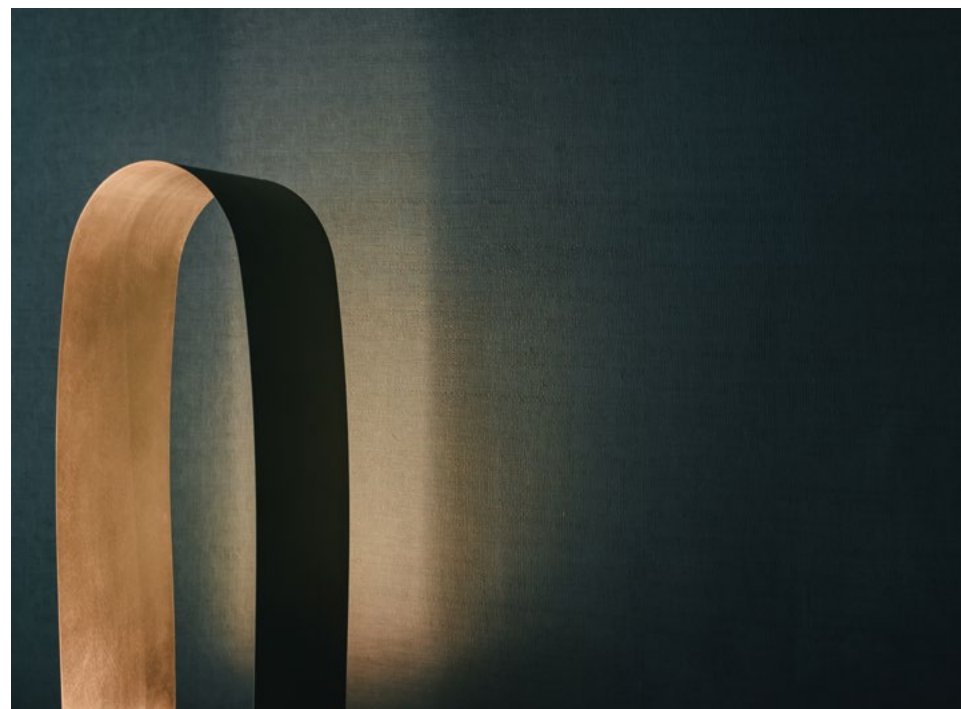


ŚWIEŻOŚĆ OKA PROJEKTANTA

FRESH PERSPECTIVE

AUTOR / WRITER: MARTA MIKIEL, ZDJĘCIA / PHOTOGRAPHY: GENEVIVE LUTKIN, MATERIAŁY PRASOWE



To, co robisz, definiuje, kim jesteś – brzmi motto Héctora Esrawe. W myśl tej zasady jego samego najlepiej definiuje współczesny meksykański dizajn. Esrawe kreuje jego nowe oblicze od blisko ćwierć wieku.

Héctor Esrawe believes that one is what one does. Along the same lines, he is principally defined by contemporary Mexican design. Esrawe has been shaping its formula for nearly quarter of a century.



Gdy Héctor Esrawe zaczynał, dizajn był w jego kraju zjawiskiem oderwanym od rzeczywistości, brakowało w nim odniesień do najwyższych standardów – wystarczyło być po prostu dobrym. Jako 22-latek, krótko po studiach na prestiżowym Universidad Iberoamericana w Mexico City, otworzył Esrawe Studio. Opierając się na obserwacjach poczynionych w Finlandii, postanowił – wzorem tamtejszych dizajnerów – zrównać w swojej pracy pozycję artysty wizjonera, precyzyjnego technologicznie projektanta i twórcy tradycyjnego meksykańskiego rękodziela. Te trzy obszary – przenikając się i czerpiąc od siebie nawzajem – pomogły Héctorowi stworzyć unikalną wartość, wspólną dla jego projektów realizowanych i obsypywanych nagrodami na całym świecie.

Esrawe mówi językiem uniwersalnym, zachowując jednocześnie głęboką świadomość swoich meksykańskich korzeni. Jak w lampach z cyklu „Parábola” (zrealizowanym w lutym br. dla galerii Masa), który nawiązuje do parabolicznych, łupinowych konstrukcji architektonicznych autorstwa meksykańskiego inżyniera Félix Candelii. „Parábola” to nieoczywiste obiekty – bez widocznego źródła światła – świecące przez stopniowanie refleksu kładącego się na zakrzywionych powierzchniach miedzianej blachy i kontrastującym z powierzchniami zacienionymi.

Esrawe Studio realizuje różnorodne projekty – od przedmiotów użytkowych, w których akcentuje szlachetność materiałów (np. drewno, porcelana, metal), przez meble o wysmakowanych bionicznych kształtach przeznaczone zarówno do produkcji masowej, jak i rzemieślniczej, po wnętrza mieszkalne i komercyjne, a nawet instalacje artystyczne czy biżuterię. Studio zatrudnia w sumie 30-40 osób (podzielonych na kilkuosobowe zespoły) i – mimo wielkiego sukcesu – większe nie urosnie, bo Esrawe chce być zaangażowany w każdy realizowany projekt na każdym jego etapie.

Największą wartością w pracy są dla niego nowe doświadczenia i gimnastyka intelektualna. A receptą na sukces – unikanie stereotypów i niezamykanie się na żadne możliwości. Dlatego często sprzymierza siły z innymi projektantami (niekiedy nawet o połowę młodszymi), by zachować otwartą głowę i świeżość spojrzenia.



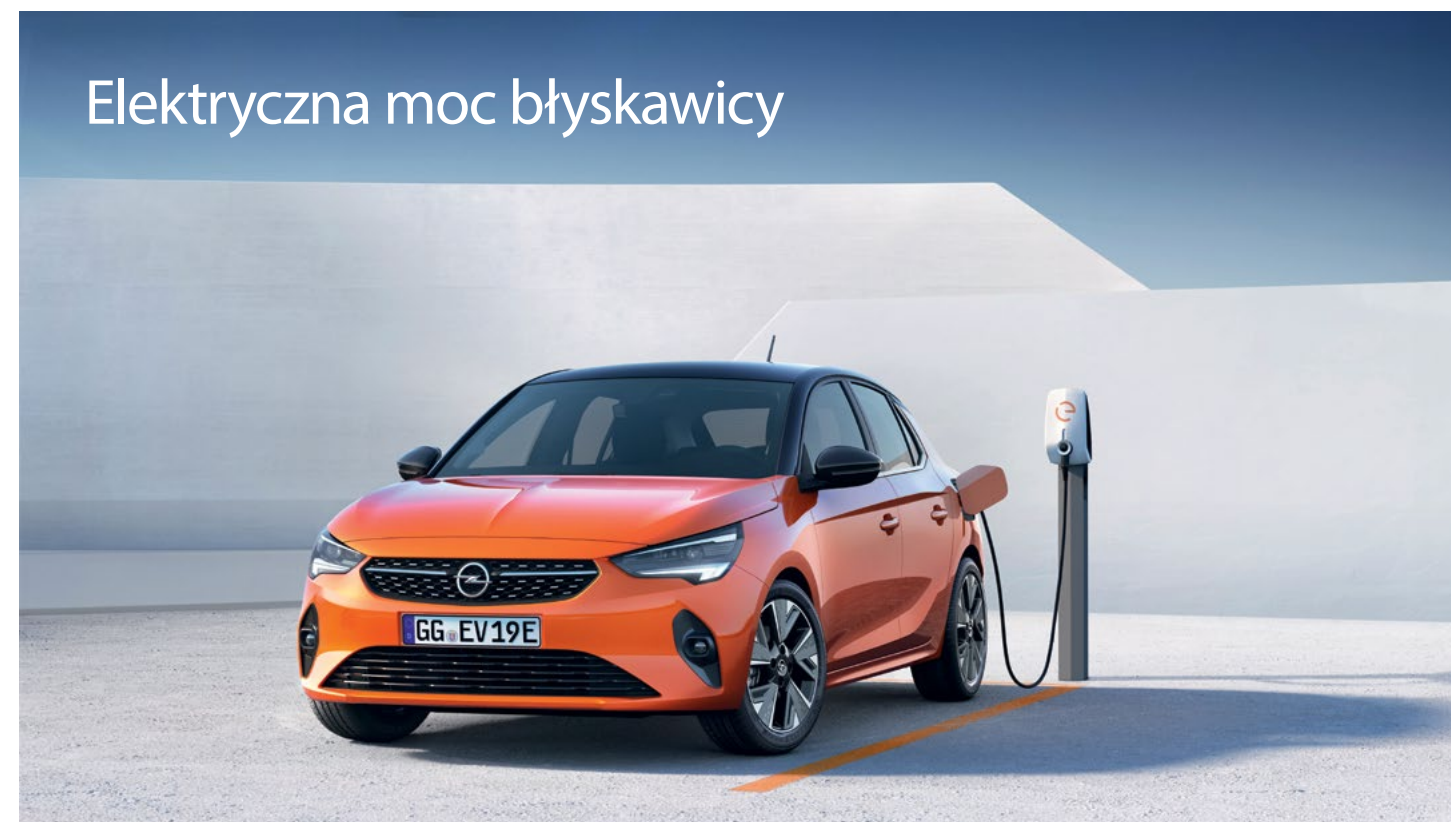
When Héctor Esrawe first embarked on his career, design in his home country had little to do with the real thing, lacking any meaningful standards of reference – it was enough that you delivered, and that was that. At the age of twenty-two, shortly after graduating from the prestigious Universidad Iberoamericana in Mexico City, he founded Esrawe Studio. Inspired by his observations of Finnish designers at work, he elected to become, in equal parts, a visionary artist, a precision-driven aesthetic engineer, and a practitioner of traditional Mexican craftsmanship. These three intermingling and mutually complementing aspects helped Héctor to create the unique appeal shared by his award-winning designs all around the world.

Esrawe's artistic style is universal, but he is also deeply aware of his Mexican roots. This approach can be seen, for example, in the Parábola lamp series (designed in February this year for the Masa art gallery), which bears resemblance to the shell-like structures by Mexican architect Félix Candela. The lamps are curious in appearance – without a visible source of light, illumination is produced by reflections cast on bent sheets of copper and contrasted by shaded areas.

Esrawe Studio is engaged in various kinds of work, its output including objects of everyday use characterized by a careful selection of materials (such as wood, porcelain, or metal), organic-shaped furniture meant for both mass production and handicraft manufacture, residential and commercial interiors, and even installation art and jewelry. The firm employs 30-40 people in total (divided into small teams) and will not grow any larger – despite being hugely successful – as Esrawe is particular about being involved in every project in all its stages.

What he cherishes the most about the creative process is new experience and mental exercise. His recipe for success consists in steering away from cliché and being open-minded. This is why he often joins forces with other designers (some of whom are twice his junior), always ready to adopt a fresh perspective.

Elektryczna moc błyskawicy



Firma Opel poprzez swój najpopularniejszy model chce sprawić, by napęd elektryczny wreszcie przestał być niszowy. I oto już w 2020 roku zadebiutuje nowa Corsa-e zasilana akumulatorami elektrycznymi. Zasięg? Imponujący, bo aż do 330 km.

Opel Corsa jest absolutnym bestsellerem. Od światowej premiery w 1982 roku wyprodukowano już ponad 13,6 mln egzemplarzy tego modelu. Corsa zmotoryzowała miliony ludzi. A już za moment zaoferuje im możliwość jazdy bezemisyjnej i jeszcze większą frajdę z użytkowania.

W nowej Corsie-e zastosowano bowiem najnowocześniejsze rozwiązania z zakresu napędu elektrycznego. Przy zasięgu 330 km (wg WLTP) pięciomiejscowa Corsa-e jest samochodem, z którego swobodnie i bez ograniczeń będziemy korzystać na co dzień. W ciągu 30 minut akumulator o pojemności 50 kWh można naładować w 80 proc.

Wpływ na zasięg ma także kierowca, wybierając jeden z trzech trybów jazdy: Normal, Eco i Sport. Tryb Sport zwiększa dynamikę przy umiarkowanej utracie zasięgu. Z kolei w trybie Eco Corsa-e staje się długodystansowcem – zasięg rośnie praktycznie bez uszczerbku dla komfortu korzystania z tego auta.

Połączenie praktyczności i przyjemności z jazdy sprawia, że szósta generacja Corsy naprawdę wyróżnia się na tle samochodów elektrycznych. Moc 100 kW (136 KM) i maksymalny moment obrotowy 260 Nm generowany przez elektryczny napęd pozwala przyspieszyć od 0 do 50 km/h w 2,8 sekundy, co oznacza, że kierowcy niektórych samochodów sportowych będą oglądać bezemisyjną Corsę-e głównie z tyłu. Do 100 km/h Corsa-e przyspiesza w 8,1 sekundy.

Błyskawica widniejąca na logo Opla wreszcie doczekała się elektrycznej mocy.

PROMOCJA

